

Szanowny Panie Redaktorze,

na podstawie analizy prawnej i obowiązującego orzecznictwa, stanowisko Ministerstwa Spraw Wewnętrznych jest następujące: prawdą jest, że zgodnie z art. 5 ust. 3 ustawy z dnia 12 września 2002 r. o normalizacji (Dz. U. Nr 169, poz. 1386, z późn. zm.), stosowanie Polskich Norm jest dobrowolne. Na wyjątek od tej zasady wskazuje jednak kolejny ustęp, czyli art. 5 ust. 4 ustawy, zgodnie z którym: Polskie Normy mogą być powoływane w przepisach prawnych po ich opublikowaniu w języku polskim. Istotnym jest, że powoływana regulacja odnosi się do „przepisów prawnych”, przez które można rozumieć zarówno przepisy ustawowe, jak i zawarte w rozporządzeniach. Ustawa nie wskazuje, że odstępstwo od zasady dobrowolności stosowania polskich norm może zostać ustanowione jedynie w ustawie. Tym samym analizowane unormowania wydają się w opisanym zakresie nie budzić wątpliwości formalno-prawnych.

Zauważyć należy ponadto, że art. 5 ust. 3 ustawy jest modyfikowany, zgodnie z zasadą *lex specialis derogat legi generali* (przepis szczególny uchyla w zakresie swojego stosowania przepis ogólny), przez art. 5 ust. 4 ustawy, a nie przez § 5 ust. 1 rozporządzenia, który jako niewątpliwie „przepis prawny” koresponduje z brzmieniem art. 5 ust. 4 ustawy.

W przywołanym przez Pana wyroku WSA w Krakowie (sygn. akt II SA/Kr 745/12) w praktyce sąd nie zakwestionował zastosowania Polskiej Normy, co sprawia, że przedstawiony wcześniej pogląd można uznać za dokonany na marginesie zasadniczych rozważań – w przywoływanym uzasadnieniu wyroku wskazano, że *„Niezależnie od tego uwzględnienie Polskiej Normy (...) na tle pozostałych regulacji jest zgodne z poglądami prezentowanymi przez Wojewódzki Sąd Administracyjny, w składzie rozpoznającym sprawę”*. Ponadto powoływane orzeczenie dotyczy sytuacji odmiennego rodzaju, bowiem sąd nie tyle zakwestionował posługiwanie się w rozporządzeniu (dot. zresztą innej dziedziny prawa - planowania przestrzennego) odwołaniem do Polskich Norm dla określenia szczegółowych wymagań, lecz w ogóle zakwestionował istnienie upoważnienia ustawowego do uregulowania tych kwestii w rozporządzeniu.

Bardziej miarodajnym wydaje się odwołanie do wyroków Naczelnego Sądu Administracyjnego (a nie do orzeczenia jednego z sądów wojewódzkich), np. do wyroku Naczelnego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 6 maja 2008 r. w sprawie o sygn. akt I OSK 785/07. Sprawa ta dotyczyła m.in. § 8 ust. 3 załącznika do rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 26 września 1997 r. w sprawie ogólnych przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy (Dz. U. z 2003 r. Nr 169, z późn. zm.), zgodnie z którym *Szafy na odzież powinny spełniać wymagania Polskiej Normy*. Sąd po przedstawieniu rozważań teoretycznych, oddalając skargę kasacyjną od wyroku wojewódzkiego sądu administracyjnego, wskazał: *W świetle powyższych rozważań należy stwierdzić, że Sąd pierwszej instancji oddalając skargę prawidłowo uznał, że nie można skutecznie organom administracji postawić zarzutu naruszenia prawa przez odwołanie się do Polskiej Normy, która w sposób optymalny zapewnia realizację spoczywającego na pracodawcy obowiązku stworzenia pracownikom bezpiecznych i higienicznych warunków pracy*.

Ponadto wskazać należy na pogląd wyrażony w postanowieniu Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 8 stycznia 2014 r. w sprawie o sygn. akt II GSK 2311/13 (za stroną internetową: www.orzeczenia.nsa.gov.pl): *Wbrew sugestii zawartej w skardze kasacyjnej, okoliczność, że PN-B-02867 została powołana w przepisach rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 12 kwietnia 2002 r. nie sprawia, że to ta norma jest (a w zasadzie może być) źródłem obowiązków skarżącej spółki. Norma wskazuje jedynie pewne **wymogi techniczne**, zaś obowiązek **ich** uwzględnienia nie wynika z samej PN, **lecz z przepisów rozporządzenia***.

Podobnie w wyroku Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 4 września 2014 r. w sprawie o sygn. akt II OSK 538/13 wskazano, że: *Opracowywane przez Komitety Techniczne Polskie Normy nie są bowiem przepisami prawa. Nadanie im takiego waloru wymaga regulacji szczególnej, której co jak wskazano powyżej brak w ustawie o postępowaniu egzekucyjnym w administracji. Przykładem przepisu nakładającego obowiązek stosowania Polskich Norm jest § 6 ust. 4 i § 8 ust. 2 pkt 9 rozporządzenia Ministra Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej w sprawie szczegółowego zakresu i formy projektu budowlanego (Dz.U. z 2012 r. poz. 462, ze zm.)...*

Na podstawie przedstawionych przepisów wątpliwym jest uznawanie, że dany akt jest niekonstytucyjny i sprzeczny z ustawą tylko z powodu odwołania się do Polskich Norm w akcie o randze rozporządzenia.

Ponadto należy zauważyć, że w praktyce stosowania prawa właściwe organy nie mogą kwestionować konstytucyjności (czy też zgodności z ustawą) rozporządzeń jako aktów prawa powszechnie obowiązującego, ponieważ zgodnie z art. 188 pkt 3 Konstytucji RP, to Trybunał Konstytucyjny orzeka w sprawach zgodności przepisów prawa, wydawanych przez centralne organy państwowe (a więc także rozporządzeń), z Konstytucją, ratyfikowanymi umowami międzynarodowymi i ustawami.

Z poważaniem
Wydział Prasowy
Ministerstwo Spraw Wewnętrznych